

Długa droga w dół – Happysad

Tak często cię widzę
Choć tak rzadko spotykam
Smaku Twego nie znam
Choć tak często cię mam na końcu języka
Jeśli u mnie zasypiasz
To tylko w kącie mojej głowy
Jeśli ubrana
To tylko do połowy
A kiedy już cię prawie znam
I łapie cię za rękę by imię Twoje zgadnąć
Potykam się na sznurowadle
Bo Ty tak pięknie pachniesz
Kiedy przechodzisz pod oknem
Śmiejesz się w głos
Nie obchodzi cię to
Czy ustoję czy upadnę
Bo Ty tak pięknie pachniesz
Kiedy przechodzisz pod oknem
Śmiejesz się w głos
Nie obchodzi cię to
Czy ustoję czy upadnę
Bo Ty tak pięknie pachniesz
Kiedy przechodzisz pod oknem
Śmiejesz się w głos
Nie obchodzi cię to
Czy ustoję czy upadnę
O udupienie totalne
Niewiasty nosisz imię
Ile Cię trzeba dotknąć razy
Żeby się człowiek poparzył?
Ale tak żeby już więcej ani razu
Żeby już więcej za nic
Żeby już więcej nie miał odwagi
No ile razy?
O udupienie totalne
Niewiasty nosisz imię

Ile cię trzeba dotknąć razy
Żeby się człowiek poparzył?
No ale tak żeby już więcej ani razu
Żeby już więcej za nic
Żeby już więcej nie miał odwagi
No ile razy? Razy, razy, razy, razy, razy



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych